

Krystyna Leśniak-Moczuk

## Przemiany praktyk religijnych mieszkańców Podkarpacia na przełomie XX–XXI w.

Religijność oznacza subiektywną stronę religii jako systemu powiązanych ze sobą wierzeń i praktyk łączących wyznawców we wspólnotę moralną zwaną Kościołem. Władysław Piwowarski wyróżnia sześć następujących parametrów religijności: ideologię religijną, wiedzę religijną, stosunek do wiary, praktyki religijne, moralność religijną i wspólnotę religijną<sup>1</sup>. W połowie XX w. socjologowie religii zajmowali się badaniem głównie jednego wymiaru religijności, jakim są praktyki religijne, które jednowymiarowo diagnozują życie religijne. Brak podporządkowania rytualnym oczekiwaniom Kościoła nie świadczy o niereligijności<sup>2</sup>. Jednym z czynników praktyk religijnych są postawy tradycyjne będące składnikiem życia zbiorowego o znaczeniu religijnym, rodzinnym, lokalnym i narodowym<sup>3</sup>.

---

<sup>1</sup> W. Piwowarski, W. Zdaniewicz, *Socjologia religii*, [w:] *Socjologia w Polsce*, Z. Krawczyk, K. Z. Sowa (red.), Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej, Rzeszów 1998, s. 313–314; W. Pawluczuk, *Religia*, [w:] *Encyklopedia Socjologii*, t. 3, Oficyna Naukowa, Warszawa 2000, s. 289, 293–294.

<sup>2</sup> J. Mariański, *Kościół*, [w:] *Encyklopedia Socjologii*, t. 2, Oficyna Naukowa, Warszawa 1999, s. 87.

<sup>3</sup> M. Krygier, *Tradycja*, [w:] *Encyklopedia Socjologii*, t. 4, Oficyna Naukowa, Warszawa 2002, s. 257.

W Polsce religijność funkcjonuje w dwóch płaszczyznach: autodeklaracji wiary i autodeklaracji praktyk religijnych. Religijność zachowuje ciągłość na wysokim poziomie w skali ogólnonarodowej, ale podlega selektywności i dla większości Polaków jest religią życia świątecznego, a jedynie w niektórych typach środowisk stanowi religię życia codziennego<sup>4</sup>.

Przejście od społeczeństwa kierowanego totalitarnie do społeczeństwa demokratycznego wraz ze zmianami cywilizacyjnymi w kierunku przechodzenia od społeczeństwa tradycyjnego i nowoczesnego do ponowoczesnego miało w Polsce wpływ na zmiany w religijności oraz zarówno na pogłębianie, jak i osłabianie funkcji Kościoła<sup>5</sup>. Społeczeństwo tradycyjne o znamionach totalitaryzmu było społeczeństwem losu cechującym się determinizmem z brakiem alternatyw, opcji i wyborów. W społeczeństwach nowoczesnym i ponowoczesnym następuje proces subiektywizacji i niewierności w stosunku do świata tradycyjnego. Są to społeczeństwa wyboru z wielością opcji i alternatyw, w których wybieranie staje się imperatywem<sup>6</sup>.

Religijność w systemie socjalistycznym była podporządkowana z jednej strony celom państwa laickiego zmierzającym do ukierunkowania potrzeb symbolicznych odpowiadających kulturze socjalistycznej. Z drugiej strony duszpaństwo masowe Kościoła katolickiego zmierzało do eliminowania skutków laicyzacji. W Polsce zachowany wówczas został status Kościoła ludowego jako siły opozycyjnej oddziałującej na „całościowe” społeczeństwo. Władysław Piwowarski i Witold Zdaniewicz podkreślają następujące cechy polskiego Kościoła ludowego: uniwersalne i masowe oddziaływanie Kościoła na cały naród, hierarchiczność na niekorzyść

---

<sup>4</sup> W. Piwowarski, W. Zdaniewicz, *Socjologia religii*, s. 317.

<sup>5</sup> J. Mariański, *Kościół*, [w:] *Encyklopedia Socjologii*, t. 2, s. 90.

<sup>6</sup> W. Piwowarski, W. Zdaniewicz, *Socjologia religii*, s. 314–315.

wspólnotowości, duchowość w sytuacji zagrożenia wspólnego dobra, rytualizm w podtrzymywaniu religijnej więzi narodowej. W okresie transformacji systemowej Kościół katolicki nie spełnia cech statusu Kościoła ludowego, ponieważ wskutek wyparcia monopolu Kościoła i państwa przez pluralizm światopoglądowy i ideologiczny nastąpiły przemiany w funkcjach pozareligijnych. Kościół stał się wyspecjalizowaną instytucją pełniącą własne funkcje i nie integruje już „całościowego” społeczeństwa<sup>7</sup>.

W artykule podjęto próbę zbadania poziomu i przemian religijności w wymiarze praktyk religijnych w skali miasta powiatowego, spełniającego kryteria małego miasta, z odniesieniem do okolicznych gmin, w czasach zmiany ustrojowej na przełomie XX–XXI w. Badany ośrodek znajduje się w województwie podkarpackim – w regionie o szczególnym nasileniu religijności.

### Kwestie metodologiczne

Wykorzystany w artykule materiał empiryczny – dotyczący przemian w wyniku przełomu systemów ustrojowych w Polsce na styku XX–XXI w., w zakresie wybranych wymiarów religijności mieszkańców miasta powiatowego w odniesieniu do mieszkańców okolicznych wsi na Podkarpaciu – zebrano podczas socjologicznych badań terenowych przeprowadzonych przez przeszkolonych ankieterów studentów Wydziału Ekonomii z Koła Naukowego Ekonomistów na Uniwersytecie Rzeszowskim w 2006 r. Wyniki tych badań, stanowiące część szerszego kontekstu badanej problematyki odnoszącej się do przemian społeczno-gospodarczych, pochodzą z wywiadów kwestionariuszowych i narracyjnych oraz technik wizualizacji, wybranych spośród

---

<sup>7</sup> Tamże, s. 316.

jakościowych metod badawczych. W wywiadach kwestionariuszowych mieszkańcy miasta Mielca i wsi powiatu mieleckiego odpowiadając na takie same pytania kwestionariusza mieli za zadanie przedstawiać fakty i opinie odnoszące się do ich miejsc zamieszkania. Próby badawcze dobrano w sposób celowy i nie stanowią one reprezentatywności w sensie statystycznym, lecz typologicznym, z nastawieniem na szczegółowe materiały o charakterze jakościowym. Założono zbliżone liczebności prób na wsi i w mieście, co odpowiada jednocześnie proporcjom liczby mieszkańców badanego miasta i wsi. Do analiz zakwalifikowano po 57 wywiadów kwestionariuszowych. W mieście i wylosowanych wsiach przeprowadzano badania zgodnie z macierzą zmiennych niezależnych. Ankieter dokonywał wyboru danego respondenta ze względu na płeć, diagnozował wiek i wykształcenie. Gdy podane przez respondenta parametry były zgodne z przygotowaną wcześniej listą zmiennych, przystępowano do badań polegających na czytaniu pytań z kwestionariusza i zapisywaniu wskazanych przez respondenta odpowiedzi. Tabela 1 ilustruje próbę badawczą według przyjętych do badań cech zmiennych metryczkowych.

Wywiady narracyjne połączone z analizą fotografii dokumentującej historyczne i bieżące wizualne przejawy życia społecznego, w tym religijności, objęły relacje i wspomnienia starszych przedstawicieli społeczności lokalnych. W myśleniu potocznym w naturalny sposób rozważają oni idee, poglądy i wyobrażenia o zmianie społecznej w ich bezpośrednim otoczeniu, kiedy zastanawiają się nad swoim życiem. Zwrócono się i do młodszego pokolenia, by zbadać doświadczenia w uczestnictwie w życiu wspólnot parafialnych. Łącznie przeprowadzono 8 wywiadów narracyjnych<sup>8</sup>.

---

<sup>8</sup> K. Leśniak-Moczuk, *Przemiany wiejskich społeczności lokalnych w odniesieniu do miasta. Studium zmiany systemowej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2008, s. 161–166, 169–177.

Tabela 1. Charakterystyka próby badawczej do wywiadów kwestionariuszowych

Zmienne metryczkowe	Cechy zmiennych	Odsetek respondentów
		Wieś
Płeć	Kobiety	59
	Mężczyźni	41
Wiek	Do 30 lat	16
	30–60/65	59
	60/65 i więcej	25
Wykształcenie	Podstawowe	18
	Zawodowe	35
	Średnie	35
	Wyższe	12
Wyznanie	Katolickie	98
	Inne	x
	Niewierzący	2
Stan cywilny	Wolny	14
	Zamężna/żonaty	69
	Wdowa/wdowiec	14
	Rozwiedziona/rozwiedziony	3
Liczebność rodziny	1–2 osoby	23
	3–4	25
	5–6	41
	7 i więcej	9
Typ rodziny	Jednopokoleniowa	82
	Dwupokoleniowa	
	Rolnik	20
Aktywność zawodowa	Pozarolnicza działalność gospodarcza	5
	Pracownik najemny	22
	Emeryt	25
	Rencista	6
	Bezrobotny	10
	Nie pracuje z własnego wyboru	5
	Uczeń	2
Student	5	

Źródło: opracowanie i obliczenia własne. Dane z kwestionariuszy wywiadów.

## Uczestnictwo w praktykach religijnych

W myśleniu potocznym utrzymuje się od dawnych czasów pogląd o większej pobożności mieszkańców wsi aniżeli społeczności miejskiej. Weryfikacji tych przekonań dokonano na przykładzie wiejskiego i miejskiego środowiska lokalnego w powiecie mieleckim. Około 40% respondentów z obu środowisk, na wsi głównie emerytów, a w mieście osób w wieku 45–60 lat, jest zdania, że wartości religijne w systemie aksjologicznym nadal mają różną hierarchię ważności na wsi i w mieście. Zwiększa się odsetek respondentów miejskich – z jednej czwartej do 40% (w tym najwięcej osób w wieku 30–45 lat) i wiejskich respondentów – z 15% do jednej czwartej (w tym najwięcej młodzieży) uznających, że różnice w tym względzie ulegają zacieraniu. Odejście Polski od ustroju komunistycznego jest powiązane ze zwiększaniem się religijności mieszkańców miasta i wsi. Na proces ten ma niewątpliwie wpływ wiele determinantów pochodzących z innych obszarów, ale duży wpływ ma pierwiastek wzrostu wolności i niezależności obywatelskiej.

W systemie komunistycznym ponad połowa respondentów z obu środowisk uznawała siebie i swoje rodziny za tradycyjnie katolickie, a po jego zniesieniu przyznawały sobie ten status dwie trzecie badanych. Za bardzo religijnych uznawała się w czasach komunizmu ponad jedna czwarta badanych, po dekomunizacji nastąpił niewielki wzrost wskaźnika.

Poziom religijności mierzono w badaniach m.in. wywiązywaniem się z obowiązku uczestnictwa w niedzielnych mszach św. Nieco ponad 70% respondentów z miasta Mielca i badanych wsi w powiecie mieleckim deklarowało regularność udziału w cotygodniowych mszach św. w czasach komunistycznych, a obecnie – ponad 80%. Wierni ze wszystkich przedziałów wiekowych w podobnym stopniu deklarowali tę aktywność, chociaż można wskazać na wyróżnianie się wysoką aktywnością w obu środowiskach grupy wiekowej

45–60 lat. Nieco mniejsza od przeciętnej jest aktywność młodzieży z obu środowisk.

Branie udziału w naukach rekolekcyjnych w badanych przekrojach czasowych oscyluje w granicach połowy wskazań respondentów obu środowisk. Zróżnicowanie pomiędzy środowiskami polega na spadku uczestnictwa badanych w tej praktyce religijnej w mieście o 3% i wzroście na wsi o 4%. W obu środowiskach regularność odbywania rekolekcji rośnie wraz z wiekiem.

Identycznie jest na wsi i w mieście pielęgnowana obrzędowość kościelna poprzez udział w procesjach podczas świąt kościelnych.

W środowisku miejskim w przystępowaniu do spowiedzi św. w pierwsze piątki miesiąca obserwuje się regres, w badanych okresach zaznaczył się spadek z 13% do 8% wskazań respondentów. W środowisku wiejskim regularna spowiedź też nie należy do powszechnych praktyk, na co wskazuje ok. 17% respondentów. W obu środowiskach najstarsza generacja najczęściej korzysta z regularnej spowiedzi. W mieście udział młodzieży w pierwszopiątkowej spowiedzi jest stosunkowo niski w porównaniu do udziału młodzieży wiejskiej i do innych grup wiekowych.

O połowę mniejsze w mieście niż na wsi jest regularne uczęszczanie na codzienne msze św. Dotyczy ono ok. 6% z miasta, głównie w wieku przedemerytalnym i 12% respondentów ze wsi, głównie w wieku emerytalnym.

Mniej badanych z miasta aniżeli ze wsi przyjmuje kołędę w domach i zwyczaj ten upowszechnia się w obu środowiskach, chociaż już przed 1990 r. praktykowany był przez dwie trzecie w mieście i trzy czwarte respondentów na wsi.

Regularne uczestnictwo w spotkaniach klubów katolickich funkcjonujących przy parafiach obejmowało przed 1990 r. jednakową liczbę respondentów w obu środowiskach, stanowiącą 6% udziału badanej populacji. W obecnych czasach zainteresowanie tą formą łączności parafialnej w mie-

ście spadło do 4%, na wsi wzrosło do poziomu 8%. Najmniej zaangażowane jest w tym względzie młode pokolenie.

Według badanych z miasta spadło z trzech czwartych do połowy przestrzeganie przez parafian postu w piątki i dni do tego wyznaczone przez kanony wiary katolickiej oraz zwyczaju odświętnego ubrania przeznaczonego tylko do kościoła. W obu badanych okresach respondenci wiejscy przestrzegają postu w podanym wyżej wymiarze bez względu na wiek. Dorośli w mieście przywiązują dziś mniejszą uwagę do odświętnego ubrania, a młodzi – większą. Wynika to może nie tyle ze zwiększonego szacunku do Kościoła, ile z charakteru mody, lansującej odzienia nienadające się do noszenia w miejscach sakralnych.

Według oceny jednej piątej respondentów ze społeczności miejskiej zmniejszyło się po 1990 r. pocztywanie za grzech wykonywania pracy zawodowej w niedziele i święta. W porównaniu do okresu PRL-u, kiedy połowa badanych uznawała te czynności za grzeszne, nastąpił wzrost tolerancji dla pracy w tym czasie. W mieście najbardziej pryncypialne w tych ocenach za czasów PRL-u były osoby w wieku przedemerytalnym, a po 1990 r. – młodzież i emeryci. Ponad połowa respondentów ze społeczności wiejskiej podtrzymuje stanowisko, że wykonywanie pracy zawodowej w niedziele i święta jest grzechem. Najbardziej konserwatywni pod tym względem są aktywni zawodowo po trzydziestym roku życia.

W badanych społecznościach lokalnych w powiecie mieleckim i w miejskim, i wiejskim środowisku najwięcej respondentów (2/3 respondentów) za najważniejszą rolę Kościoła uznawało wpływanie na moralność ludzi i ich postawy względem innych. Respondenci z miasta i wsi twierdzili, że w okresie socjalizmu większość funkcji Kościoła skupiała się wokół spraw rodziny, procesu wychowawczego dzieci i młodzieży, zwalczania patologii społecznych, krzewienia pozytywnych postaw i dawania dobrego przykładu. Margi-



nalną rolę przypisywano wówczas Kościołowi w odniesieniu do uczestniczenia w życiu politycznym kraju. W okresie transformacji systemowej według opinii prawie połowy respondentów z miasta i jednej trzeciej respondentów ze wsi Kościół dokonuje oceny bieżących wydarzeń politycznych w kraju. W okresie tym według prawie połowy respondentów z obu środowisk wzrosła rola Kościoła w kształtowaniu postaw dzieci i młodzieży. W ocenie środowiska miejskiego na stałym poziomie utrzymuje się prowadzenie duszpasterstwa rodzin i zwalczanie patologii społecznych przez Kościół. Natomiast w ocenie środowiska wiejskiego wzrosło obecnie znaczenie tych funkcji Kościoła. Obie badane społeczności zgodnie potwierdzają osłabienie krzewienia przez Kościół pozytywnych postaw, rzetelności i solidności w pracy<sup>9</sup>.

### Obrzędowość świąt kościelnych

W tradycji katolickiej obchodzi się następujące święta kościelne: Boże Narodzenie, Nowy Rok, Trzech Króli, Matki Boskiej Gromnicznej, Popielec, Niedziela Palmowa, Wielkanoc, Zielone Świątki, Boże Ciało, Matki Boskiej Zielnej, Wszystkich Świętych i Matki Boskiej Siewnej.

Jednym z większych świąt kościelnych integrującym rodziny, połączonym z bardzo bogatymi obrzędami religijnymi i świeckimi jest Boże Narodzenie. Zmiany ustrojowe nieznacznie zintensyfikowały religijno-rodzinny wymiar świętowania zarówno w mieście, jak i na wsi. Według ok. 80% badanych mieszkańcy miasta i wsi odbywają spowiedź świętą i uczestniczą w pasterce, Wigilię celebrują w gronie najbliższej rodziny, odwiedzają rodzinę w czasie świąt i wy-

---

<sup>9</sup> K. Leśniak-Moczuk, *Przemiany wiejskich społeczności lokalnych w odniesieniu do miasta*, s. 481–483.



Il. 1. Wigilia w rodzinnym gronie, fot. archiwum autorki

syłają świąteczne życzenia oraz przywiązują znaczenie do symbolu świąt w postaci choinki. W mieście zauważono zaś zmniejszenie zwyczaju organizowania Wigilii w gronie szerszej rodziny, co może być wynikiem trudniejszej sytuacji materialnej znacznej części rodzin w badanej społeczności. Tego najważniejszego religijno-rodzinnego wyrazu świąt nie zmącił ani nie umniejszył marketingowy boom przedświąteczny nachalnie oferowany przez handel. Gorączka przedświątecznych zakupów spowodowała, że prezenty pod choinkę stały się nieodłącznym składnikiem świąt w większej liczbie domów zarówno miejskich jak i wiejskich (40% w PRL-u i 65% po 1990 r.).

Zanika w mieście i na wsi kultywowanie obrzędów świątecznych zawierających pierwiastki religijne. Na wsi traci na popularności kolędowanie w prywatnych mieszkaniach polegające na teatralnym wystawianiu jasełek przygotowanych



Il. 2. Kolędowanie dzieci w domach prywatnych, fot. archiwum autorki

przez trupę wędrującą od wsi do wsi. Była to okazja przychodzenia wraz z nią dzieci i dorosłych z okolicznych domów tworzących publiczność podczas przedstawień u sąsiadów. Jeśli nawet zdarzy się, że grupa młodzieży wiejskiej ma przygotowane przedstawienie, to nie jest wpuszczana do mieszkań, gdyż telewizja i internet zaspokajają potrzeby kulturalne, a gospodarze w obawie przed zabrudzeniem czy zniszczeniem mieszkań nieodbiegających od standardu i wystroju miejskiego nie życzą sobie takich wizyt. Dziś można spotkać w prywatnych mieszkaniach zarówno w mieście, jak i na wsi zmaterializowaną odmianę kolędowania polegającą na odśpiewywaniu kolęd pod oknem w celu zebrania datków od gospodarzy.

Przetrwał zwyczaj strojenia choinki, lecz coraz częściej zamiast rodzinnego śpiewania wokół niej kolęd rozdawane są po Wigilii prezenty przy dźwiękach kolęd pły-

nących z odtwarzaczy CD. Nie wszędzie zachował się zwyczaj święcenia owsa w drugi dzień świąt, zostawiania miejsca przy wigilijnym stole dla przygodnego przechodnia. Odchodzi się od rozpoczynania Wigilii po ujrzeniu pierwszej gwiazdy, przynoszenia w noc wigilijną kolorowego opłatka przeznaczonego dla domowych zwierząt, układania podczas Wigilii zboża pod obrusem, a siana pod stołem, by w gospodarstwie domowym darzyły się zwierzęta i drób w nadchodzącym roku. Różnica w pielęgnowaniu wymienionych wyżej obrzędów pomiędzy miastem i wsią polega na mniejszej skali zainteresowania tymi tradycjami w mieście niż na wsi, lecz w obu środowiskach obserwuje się tendencje degresywne. W obu też największy wkład w pielęgnowanie tradycji religijnych, rodzinnych i obrzędów świeckich okresu świąt Bożego Narodzenia wnosi pokolenie aktywne zawodowo. Pokolenie obecnych emerytów jest przekonane, że w mieście Boże Narodzenie było obchodzone bardziej uroczyście za czasów PRL-u. Ich zdaniem na wsi kultywowanie niektórych obrzędów jest powszechniejsze obecnie. Należy zwrócić uwagę na zwiększenie aktywności młodzieży miejskiej, wyrażające się liczniejszym uczestnictwem w świątecznych uroczystościach kościelnych i rodzinnych w porównaniu do czasów socjalistycznych oraz do aktywności młodzieży wiejskiej.

Podobnie miejscy i wiejscy respondenci oceniają zwiększenie udziału wiernych we mszy św. w Nowy Rok w porównaniu do czasów minionego ustroju. W obu środowiskach skala pobożności demonstrowanej uczestnictwem we mszy nie jest zależna od wieku respondentów.

Religijny wymiar święta Trzech Króli jest ważny dla badanych mieszkańców obu środowisk i obecnie nastąpił wzrost uczestnictwa we mszy św. z tej okazji wobec stanu z poprzedniego ustroju. W obu badanych środowiskach wraz z wiekiem wzrasta ocena liczebności uczestnictwa w liturgii Słowa Bożego. W środowisku wiejskim obecnie w większej

liczbie gospodarstw domowych niż przed 1990 r. dokonuje się zapisu kredą inicjałów (K+M+B) nad drzwiami wejściowymi do domu, święcenia mirry i kredy. Gospodynie wiejskie utrzymują zwyczaj pieczenia dużej liczby kołaczy, faworków, rogalików i pączków, co według przesądu ludowego wróży liczne rozmnażanie drobiu hodowanego w gospodarstwie w danym roku. Jedynie palenie kadzidła wokół domu w mieście i na wsi ma tendencję malejącą. Wszystkie znane w badanym regionie obrzędy z tym świętem związane są kultywowane w dużo mniejszym stopniu w mieście niż na wsi, chociaż od kilku lat upowszechnia się organizowanie w małych miastach barwnych Orszaków Trzech Króli, przyciągających rzesze mieszkańców.

Ceremonie związane z obchodami święta Matki Boskiej Gromnicznej w badanych okresach celebryje się w mniejszym zakresie w mieście aniżeli na wsi. Uczestnictwo we mszy św. wzrosło po 1990 r. w obu środowiskach i wynosi prawie 90%. W mieście święcenie gromnic w kościele ma tendencję malejącą, a na wsi kultywowanie tej tradycji nie zmienia się. Pozostałe obrzędy, jak rysowanie płomieniem gromnicy znaku krzyża na drzwiach domu i zapalenie gromnicy podczas burzy w celu ochrony obejścia przed piorunami, były w obu badanych środowiskach jednakowo celebrowane w czasach PRL-u. Obecnie tempo spadku kultywowania tych obrzędów w mieście jest szybsze niż na wsi. Na wsi największą aktywność w obchodach tego święta przejawiają w obu badanych okresach osoby w wieku emerytalnym, ale współcześnie młode pokolenie wsi dotrzymuje im pod tym względem kroku. W mieście zaś najbardziej nastawione na celebrowanie religijnej strony tego święta są osoby aktywne zawodowo.

Jeszcze wyraźniej przejawia się, według oceny badanej grupy mieszkańców miasta Mielca i wsi, wzrost pobożności podczas obchodów świąt kościelnych, takich jak Popielec i Palmowa Niedziela. Uczestnictwo we mszy św. pod-

czas obu świąt w porównywanych ustrojach wzrosło jednakowo w mieście i na wsi o 13 punktów procentowych i sięga obecnie prawie 100%. W obrządku posypywania głów popiołem uczestniczy tyle samo wiernych w mieście, co i na wsi, a w święceniu palmy o 10% mniej w mieście. Są to jednak wielkości niewiele mniejsze od uczestnictwa w liturgii mszy św. Udzielająca wywiadów współczesna młodzież z miasta i ze wsi stuprocentowo uczestniczy we mszy i obrządku popielcowym. W mieście wraz z wiekiem nieco spada zainteresowanie tym świętem, a na wsi wszystkie grupy wiekowe oceniają wysoko jego obchody. Ocena poziomu uczestnictwa we mszy św. w Palmową Niedzielę nie zależy od wieku respondentów, lecz obrządek święcenia palmy jest podtrzymywany w większym stopniu przez osoby w wieku aktywności zawodowej.

Wielkanoc jest świętem międzypokoleniowym, angażującym całe rodziny zarówno w mieście jak i na wsi. Kulturowanie tradycji religijno-rodzinnych ma obecnie tendencję rosnącą w porównaniu do okresu sprzed 1990 r. Obrzędy świeckie w obu środowiskach mają dziś mniejszy wymiar, a uczestnictwo w ceremoniach kościelnych deklaruje mniej badanej młodzieży z miasta aniżeli młodzieży wiejskiej. W ocenie respondentów z miasta i ze wsi uczestnictwo w uroczystościach kościelnych wielkanocnych i związanych z nimi obrzędach i zwyczajach waha się od ponad 60% do ponad 90% w następującej kolejności: uroczystości Wielkiego Piątku, święcenie pokarmów, sobotnia adoracja przy grobie Pana Jezusa, odwiedzanie rodziny i wysyłanie kartek z życzeniami, niedzielna rezurekcja z procesją, warta strażaków przy grobie Pana Jezusa, święcenie wody, malowanie pisanek i śmigus-dyngus (lejek) w Poniedziałek Wielkanocny. Wielkanocne obrzędy lanego poniedziałku przetrwały jako symboliczne pokropienie wodą domowników, chociaż w miastach spotyka się niekulturalne zachowania rzucania workami foliowymi napełnionymi wodą w przy-

padkowych mieszkańców lub samochody. Zanikła tradycja uczestniczenia w tym obrzędzie całych grup społeczności wiejskiej, bez względu na wiek, które spotykały się w tym celu nawet poza domostwami i oblewały fontannami wody czy nawet moczyły w rzece.

Boże Ciało tak jak inne święta liturgiczne gromadzi obecnie większą rzeszę wiernych podczas ceremonii kościelnych, a zmniejsza się zainteresowanie niektórymi obrzędami powiązаныmi z tym świętem. Według ocen prawie 100% respondentów miejskich i wiejskich nastąpił wzrost uczestnictwa we mszy św. W obu badanych typach środowisk na wolnej przestrzeni urządzone są przez wiernych cztery ołtarze. Zaniknął zwyczaj zbierania po domach elementów dekoracyjnych do ołtarzy przygotowywanych przez mieszkańców każdej wsi. Była to okazja do współodpowiedzialności i rywalizacji mieszkańców poszczególnych wiosek z parafii,



Il. 3. Młodzież niesie feretrony i obrazy, procesja w parafii, fot. archiwum autorki



Il. 4. Strażacy z Ochotniczej Straży Pożarnej podczas procesji w parafii, fot. M. Rzeźnik

również pretekst do odwiedzin większości domostw podczas zbierania, a następnie oddawania elementów dekoracyjnych przez komitet organizacyjny. W procesji do czterech ołtarzy bierze udział więcej wiernych w kościołach wiejskich (o prawie 20 punktów procentowych).

Tradycja sypania kwiatów przez małe dziewczynki w białych sukienkach i dzwonięcia przez małych chłopców w strojach ministrantów podczas procesji jest podtrzymywana w jednakowym stopniu w obu środowiskach. Uczestnictwo w procesjach podczas oktawy Bożego Ciała i ceremoniał błogosławieństwa dzieci po zakończeniu uroczystości oktawowych jest częstszy obecnie w obu społecznościach, choć wieś wyprzedza pod tym względem miasto. Obrządek poświęcenia wianków uwitych z ziół, liści drzew i kwiatów podczas procesji w oktawę Bożego Ciała staje się





Il. 5. Dziewczynki sypią kwiaty, chłopcy dzwonią, procesja w parafii, fot. archiwum autorki

w mieście coraz rzadszy, a na wsi powszechniejszy. Zwyczaj wieszania wianków na elewacjach budynków mieszkalnych dla ochrony domostwa przed gromami podczas burzy pozwoli traci na znaczeniu w obu środowiskach, na wsi jednak występuje częściej niż w mieście. Oceny poziomu celebrowania wszystkich obrzędów związanych z tym świętem są bardzo wyrównane w poszczególnych przedziałach wiekowych respondentów z obu środowisk społecznych.

Podobnie jak przy obchodach innych świąt, również Zielone Świątki i Zielna gromadzą obecnie w mieście większe rzesze parafian w kościołach w porównaniu z okresem socjalizmu. Wówczas trzy czwarte respondentów deklaroowało uczestnictwo we mszy św., a w czasach dzisiejszych – ponad 80%. W społecznościach wiejskich wskaźniki te są wyższe o 10 punktów procentowych. Według zdecydowanie

mniej liczby badanych w obu środowiskach, zwłaszcza wśród młodego pokolenia, dochowuje się wierności pięknym obyczajom, jak ozdabianie zielonymi gałęziami okien i drzwi domów oraz rozkładanie na podwórku szuwarów w Zielone Świąta. Święto Matki Boskiej Zielnej (15 sierpnia) było szczególnie uroczyste obchodzone na wsi i wiązało się z podziękowaniem za udane zbiory zbóż. Przed 1990 r. według oceny połowy respondentów z miasta, a po 1990 r. już tylko według jednej trzeciej respondentów dokonywano podczas Zielnej święcenia wieńców dożynkowych i wiązanek z ziół rosnących w okolicy, kwiatów z ogródka, dojrzałych kłosów zbóż i makówek z pól oraz jabłek z sadów. Według dwóch trzecich respondentów ze wsi zwyczaj ten się podtrzymywane w obu badanych okresach. Zanika na wsi zwyczaj pojenia krów wywarem ze święconych ziół w przypadku powikłań po wycieleniu lub chorób bydła. Nie dostrzega się zróżnicowania wiekowego w ocenie obrzędów związanych ze świętem Zielnej.

Stopniowemu zanikaniu podlegają niektóre świeckie obrzędy związane ze świętem kościelnym Matki Boskiej Zielnej. 15 sierpnia to okres kończenia prac żniwnych. Z tej okazji mieszkańcy poszczególnych wsi wili wieńce dożynkowe poświęcane podczas mszy w kościele jako symbol podziękowania za szczęśliwie zebrane plony. Wieńce wręczano dawniej dziedzicowi, a od czasów PRL-u najlepszemu gospodarzowi we wsi. Organizowano z tej okazji zabawy dożynkowe z przyśpiewkami na temat życia mieszkańców wsi. Według dwóch trzecich respondentów utrzymywana jest na wsi tradycja wicia i święcenia wieńca dożynkowego oraz obdarowywania nim gospodarza wyróżnionego za wzorową pracę w gospodarstwie i na rzecz społeczności, a który za ten honor funduje przyjęcie młodzieży przynoszącej wieniec, rodzinie i zaproszonym gościom. Obyczaj układania przyśpiewek o mieszkańcach wsi jest bardzo mało popularny. Wynika to z mniej zażyłych kontaktów międzyludzkich w środowi-



Il. 6. Przewóz wieńca dożynkowego do kościoła, fot. archiwum autorki

sku wiejskim, mniejszego otwarcia w sprawach prywatnych i osobistych oraz większej wrażliwości na krytykę, nawet jeśli przekazywana byłaby z humorem. Dożynki dodatkowo integrowały wiejską społeczność już podczas ich przygotowań, w czasie układania przyśpiewek o wszystkich mieszkańcach wsi i wicia dożynkowego wieńca. Przed 1990 r. każda niemalże wieś miała własne święto plonów, obecnie w niektórych wsiach odbywają się zabawy dożynkowe, a uroczystości dożynkowe organizowane są w gminach. Natomiast w małych miastach odbywają się uroczystości dożynkowe w skali powiatu. Formę artystycznych występów amatorskich lokalnych artystów wyparły profesjonalne koncerty organizowane podczas dożynek w mieści i na wsi.

Obrzędy związane z obchodami Wszystkich Świętych i Dnia Zadusznego są obecnie celebrowane w opinii respondentów miejskich w szerszym zakresie aniżeli w poprzednim ustroju. Do obrzędów tych należą msza św. i pro-

cesja na cmentarz w dzień Wszystkich Świętych, wypominki, porządkowanie i ozdabianie grobów, zapalanie zniczy oraz odwiedzanie cmentarzy w Dzień Zaduszny. Wskaźniki charakteryzujące aktywność wiernych wynosiły w środowisku miejskim ok. trzech czwartych wskazań respondentów w odniesieniu do lat osiemdziesiątych i ponad 80% po roku 1990. Są one o kilka punktów procentowych niższe aniżeli w społeczności wiejskiej. Starsze pokolenie ze wsi najliczniej uczestniczy we wszystkich uroczystościach przewidzianych na te dni. Ocena poziomu świętowania Zaduszków przez pozostałe grupy wiekowe w badanych przekrojach nie jest zróżnicowana. Obchodzenie Wszystkich Świętych jest trwałą tradycją, zmieniają się jedynie elementy dekoracyjne na cmentarzach. Należy wspomnieć o społecznym wymiarze tego święta. Cmentarz w tym dniu jest miejscem spotkań rodzin i znajomych, którzy nie tylko wyrażają pamięć o zmarłych, ale rozmawiają na temat bieżących spraw, oceniają wygląd i ubiory uczestników święta. Wśród młodzieży szkolnej upowszechniany jest obcy zwyczaj pochodzący z krajów zachodnich – Halloween, który obchodzi się przed pierwszym listopada jako święto duchów.

Zdecydowanie mniej znane i rzadziej obchodzone w mieście jest Święto Matki Boskiej Siewnej. Prawie połowa respondentów miejskich pozostawiła to pytanie bez odpowiedzi. Mniejszy odsetek wiernych uczestniczy we mszy św. z okazji tego święta obecnie niż w poprzedniej formacji społeczno-politycznej. Na wsi trzy czwarte wiernych uczestniczy we mszy św. i prawie połowa podtrzymuje zwyczaj święcenia pszenicy i obsypywania się nią po mszy. Najmniej znane jest to święto młodemu pokoleniu w obu środowiskach.

Doroczne święto parafialne dnia patrona parafii, czyli tzw. odpust, oznaczało nie tylko spotkania księży z wielu okolicznych parafii, ale zapraszanie rodzin z innych miejscowości na mszę odpustową i przyjęcia rodzinne. Zarówno w mieście jak i na wsi wzrosło zainteresowanie zwyczajem

rozstawiania w tym dniu kramów przed kościołem. Prawie komplet respondentów z wszystkich grup wiekowych popiera podtrzymywanie tradycji sprzedaży łąkoci i ozdób pod kościołem, mimo że tania oferta handlowa w supermarketach konkuruje z tandetnymi produktami kramarzy.

Z dokonanych badań terenowych wynika niezaprzeczalny wzrost „spektakularnej pobożności” miejskich i wiejskich społeczności lokalnych, realizowanej poprzez uczęszczanie do kościoła podczas obchodów świąt kościelnych i celebrowanie obrzędów sakralnych z nimi związanych. W obu badanych środowiskach widoczny jest wzrost deklarowanej pobożności przejawiającej się uczestnictwem w cotygodniowej liturgii oraz uznawaniem rodzin za katolickie. Wieś wyprzedza miasto pod względem aktywności w oddawaniu się takim praktykom religijnym, jak: rekolekcje, spowiedź, post, procesje, codzienne msze. Rosnące uczestnictwo w liturgii świątecznej deklarują w jednakowym stopniu respondenci wsi i miasta, ale w pielęgnowaniu większości obrzędów świątecznych również przoduje środowisko wiejskie. Nie można jednoznacznie określić znaczenia tych obrzędów w życiu społeczności, ponieważ w takich samych proporcjach kultywowanie niektórych z nich rośnie, innych spada lub utrzymuje się na takim samym poziomie. Zainteresowanie obrzędami kościelnymi jest jednak wyższe aniżeli świeckimi. Zmniejszanie się kultywowania obyczajów świeckich przypisanych do świąt kościelnych nie musi wynikać z zatracenia motywacji do pielęgnowania tradycji przodków, lecz z obiektywnych uwarunkowań współczesnych warunków życia. Na przykład podtrzymywanie niektórych obyczajów jest uciążliwe ze względu na przewagę budownictwa wielorodzinnego w mieście i nowoczesne budownictwo jednorodzinne w obu środowiskach, z wyposażeniem wewnątrz utrudniającym przeprowadzenie niektórych obrzędów bądź ze względu na obawę przed jego uszkodzeniem.

W tradycyjnych wiejskich wspólnotach lokalnych religia obok przestrzeni i tradycji stanowiła spoiwo łączące mieszkańców. We współczesnym środowisku wiejskim wszystkie trzy wymienione elementy więziotwórcze tracą swą moc oddziaływania na powielanie i utrwalanie wzorców wiejskości pamiętanych z przeszłości. Pomimo że kategorie te nadal są obecne, nie wpływają na kształtowanie treści wiejskiego życia codziennego w takim stopniu jak w czasach minionych. Ostentacyjna pobożność wiernych mierzona regularnością praktyk religijnych i obchodami świąt kościelnych nie zawsze idzie w parze z postępowaniem zgodnym z prawdami wiary i przykazaniami kościelnymi. Religijność ma coraz słabszy wpływ na zachowania wiernych zgodne z etyką Kościoła katolickiego.

Ilustracją powyższych wniosków są bezpośrednie wypowiedzi mieszkańców obu środowisk – wieś: (mężczyzna, l. 60) „Ludzie odchodzą od Kościoła, mniej jest ludzi w kościele, dużo starych ludzi wymarło, a młodych dużo wyjechało, dużo jest takich roczników jak się to godo, chodzą tylko w większe święta”, (kobieta, l. 57) „albo jak się kupio coś nowego żeby pokazać. Dzieci nie ma teraz w kościele, dawni jak moje dzieci małe były, to na mszy pirsze ławki były pełne dzieci, teraz nie ma ani jednego, siedzą tylko gdzieś gdzie”, (kobieta, l. 18) „W kościele jest bardzo mało młodzieży, jak byłam młodsza, to było dużo młodzieży. Teraz w kościele jest mniej ludzi, bo nie podoba im się proboszcz, wybierają inne okoliczne kościoły albo jeżdżą do Mielca. Tam jest inna diecezja i nieporównywalne są zwyczaje. Na przykład u nas ksiądz po mszy idzie zakrysią na plebanię, a tam księża żyją z tymi ludźmi, rozmawiają, jak się wychodzi z kościoła, to stoją grupki ludzi i ksiądz podchodzi do jednej i do drugiej grupki, po prostu zachowuje się jak człowiek. Kościół nie podejmuje spraw politycznych, ale nie można też tego tak zupełnie oddzielić”, (mężczyzna, l. 49) „Ksiądz na kazaniach nie mówi o żadnej polityce. Ludzie mnie dają na

słodke, bo ni majo piniędzy. Ci, co chodzo do kościoła, to największe faryzeusze", (kobieta, l. 57) „Teraz nabudowali tych kościołów po wsiach. To, co downi nie chodziło do kościoła, to teraz chodzi, bo mo bliżej", (kobieta, l. 42) „Więcej ludzi chodzi do kościoła, ale nie wiem z jakiego powodu, rodziny teraz nie są większe, wielodzietne. Kto wierzył od początku, to dalej wierzy i chodzi do kościoła. Nie spotyka się, aby ludzie żyli bez grzechu, chociaż chodzą do kościoła. Ksiądz grzeszy, a co dopiero człowiek zwykły. Człowiek ma we krwi, że zawsze się do kościoła chodziło, to się chodzi i bez kościoła jakoś tak głupio, łyso, jak człowiek nie pójdzie. A kto nie chodził, to mu łyso iść, po co do tego kościoła, jak nigdy nie chodziłem, to nie muszę chodzić. Zależy, jak kto podchodzi do tego, teraz jest wolność słowa, nikomu nikt nie będzie nakazywał, każdy wie, jak ma postępować". Miasto – (mężczyzna, l. 55) „Jest jakaś grupa ludzi, co zawsze chodziła i chodzi do kościoła, a jakaś grupa ludzi, która nie praktykuje. Zawsze tak jest, że się chodzi do kościoła na pokaz. W wielu firmach, instytucjach, które nie miały nic wspólnego z Kościołem, nagle wszyscy się święci porobili. Takie są czasy, żeby z Kościołem trzymać, bo w tym jest jakiś interes, układy. Jedni pokazują, że trzymają z Kościołem, inni się z tego śmieją", (kobieta, l. 54) „Księża są zapraszani na otwarcie firm, uroczystości świeckie. Pracownicy firm uczestniczą we mszy podczas uroczystości, chociaż nie wszyscy z nich to akceptują i po uroczystości zrzucają mundury".

Życie kulturalne w społecznościach lokalnych powiązane jest nierozzerwalnie z organizacją i uczestnictwem w uroczystościach kościelnych. Spośród wszystkich uroczystości stanowiących wartość duchową i społeczną dla poszczególnych mieszkańców wsi święta kościelne mają pierwszoplanową rolę. Wspólne spotkania i przeżycia umacniają więzi społeczne i stanowią podstawę procesu integracji społeczności wiejskiej. Uczestnictwo w rytuałach kościelnych na wsi od-

bywa się pod kontrolą społeczną. Opinia publiczna, oceniając daną osobę, odwołuje się do jej stosunku do wiary, zwracając uwagę nie tyle na moralną ocenę czynów popełnianych przez daną osobę, ile na demonstracyjne uczestnictwo w ważniejszych uroczystościach kościelnych. W badanych społecznościach lokalnych udział wiernych w religijnych uroczystościach jest bardzo liczny i regularny. Miasto Mielec prawie dorównuje pod tym względem wsi. W czasach komunistycznych ten typ aktywności deklarowało w mieście dwie trzecie respondentów, a obecnie – trzy czwarte. Na wsi najmniejsze zaangażowanie widać u młodzieży, największe – u najstarszych respondentów, natomiast w mieście nie zależy to od wieku.

Rytuałom sakralnym dokonywanym przez duchownych w kościele podczas ceremonii towarzyszy symbolika spleciona z tradycjami ludowymi. Oprawa rytuałów symbolami nadaje rangę i powagę uroczystości. Rytuały kościelne nie podlegają zmianom, natomiast wraz z postępem cywilizacyjnym stopniowo zmniejsza się symboliczna obudowa obrzędowości świąt kościelnych. Na wsi tradycje te utrzymują się według dwóch trzecich przebadanej populacji na stałym poziomie w obu badanych okresach. W obu badanych okresach największą wagę do utrzymywania tradycji świętowania przykładają respondenci będący w wieku wychowywania dzieci, gdyż młode pokolenie przejmuje nastrój świąteczny wytwarzający rodzinną atmosferę. Starsi mieszkańcy społeczności wiejskiej starają się swoim zachowaniem podtrzymywać te tradycje, nie znajdują one jednak powszechnego naśladownictwa u młodej generacji wiejskiej. Nie można jednak generalizować tych postaw, bo zdarzają się przykłady zainteresowania młodzieży rytualną oprawą świąt bez pomocy i udziału dorosłych, ale w współczesnej formie. Ponad 80% respondentów w mieście przywiązywało duże znaczenie do podtrzymywania tradycji obrzędowości świąt kościelnych w czasach PRL-u, a po 1990 r. – nie



całe dwie trzecie. Współczesna młodzież miejska, podobnie jak wiejska, jest w mniejszym stopniu zainteresowana celebrowaniem obrzędów niż jej rówieśnicy w PRL-u<sup>10</sup>.

### Obrzędy przejścia

Kolejną grupę uroczystości stanowią obrzędy przejścia związane z osiągnięciem pewnych etapów dojrzałości w świetle wiary chrześcijańskiej i zmianą stanu cywilnego.

O przyjmowaniu sakramentu chrztu św. przez dziecko decydują jego rodzice. Uroczystość kościelna połączona jest z przyjęciem dla zaproszonych gości zwanym chrzcinami. Respondenci w mieście i na wsi jednakowo oceniają (ok. 90% wskazań), że po zmianie ustrojowej nasiliło się zapraszanie rodziny na tę uroczystość. W obu środowiskach upowszechnia się zapraszanie znajomych, ale miasto wyprzedza pod tym względem wieś (70% i 55% wskazań). Na skalę tych ocen nie wpływa wiek respondentów.

Następnym religijnym obrzędem przejścia jest pierwsza komunie św. będąca uroczystością rodzinną o dużej randze. Trzy czwarte respondentów ze wsi i ponad 80% z miasta ocenia, że nasila się przygotowywanie do tego sakramentu dzieci pierwszokomunijnych przez Kościół. Ale w obu środowiskach obserwuje się jednocześnie wzrost zeświecczenia tej kościelnej uroczystości, bowiem identyfikatorem pierwszej komunii św. są prezenty, na wsi w jeszcze większym wymiarze niż w mieście (95% i 88% wskazań). Zarysowuje się pokoleniowe zróżnicowanie pomiędzy miastem i wsią w ocenie obrzędów i obyczajów pierwszokomunijnych. W mieście większy odsetek młodego i średniego pokolenia uznaje te obyczaje w ich wymiarze religijnym, natomiast na wsi

---

<sup>10</sup> K. Leśniak-Moczuk, *Przemiany wiejskich społeczności lokalnych w odniesieniu do miasta*, s. 452–453, 455, 483–494.

większy odsetek starszego pokolenia. Przemiany w mentalności wiejskiego starszego pokolenia wyrażają się w tym, że wzrósł odsetek dziadków przywiązujących większe znaczenie do dawania prezentów niż do religijnego wymiaru pierwszej komunii ich wnuków. Z okazji tego wydarzenia powszechne było zapraszanie najbliższej rodziny, sąsiadów, względnie znajomych do domu, a pojawił się też nowy obyczaj urządzania imprez w lokalach publicznych. Pod tym względem wieś także wyprzedza miasto (72% i 68% wskazań). Na zapraszanie gości do lokalu przed 1990 r. wskazywało ok. 14% respondentów z obu środowisk. Do obsługi tej uroczystości powstało profesjonalne zaplecze z wielu branż w postaci „przemysłu komunijnego” oferującego usługi, wyroby wytwarzane wyłącznie na tę okoliczność.

Podczas przygotowań do trzeciego sakramentu w życiu człowieka – bierzmowania nastąpił wzrost znaczenia nauk w kościele. Zwiększa się też obyczaj zapraszania rodziców chrzestnych z okazji tej uroczystości, a w największym stopniu nastąpił wzrost obdarowywania bierzmowanej młodzieży prezentami. Przemiany te mają miejsce w jednakowym stopniu w mieście i na wsi i dostrzegane są przez większość respondentów ze wszystkich grup wiekowych.

Obrzędowość weselna związana z uroczystością ślubną dodaje splendoru rodzinie państwa młodych zarówno w mieście powiatowym, jak i badanych wsiach. Wiek respondentów nie różnicował wypowiedzi na temat obrzędowości ślubnej. Według opinii badanych na pierwszym miejscu pozostaje błogosławieństwo młodej pary przez rodziców. Podtrzymywana jest tradycja występowania nowożeńców w stosownych ślubnych strojach, kupowanie przez pana młodego obrączek i bukietów ślubnych. Odchodzi się jedynie od zwyczaju łączenia w pary na czas ślubu i wesela zaproszonych gości wolnego stanu cywilnego. Polegało to na przypinaniu przez panny bukietów kwiatów wybranym kawalerom przed ceremonią ślubną. Dobrane pary, stojąc w korowodzie,



Il. 7. Państwo młodzi z orszakiem druhen i družbów, fot. archiwum autorki

towarzyszyły państwu młodemu podczas mszy św. i bawiły się razem na zabawie weselnej. Zanika zabobonny zwyczaj (niezbyt rozpowszechniony) zarzucania podczas klęczenia na mszy św. na nogi pana młodego welonu panny młodej, który miał symbolizować podporządkowanie się męża żonie w życiu małżeńskim. W obu środowiskach po wyjściu z kościoła po ceremonii zaślubin goście weselni obsypują młodą parę ryżem, drobnymi monetami lub cukierkami na szczęście, a następnie składają życzenia oraz wręczają prezenty i kwiaty.

Obchodzenie rocznic ślubów w mieście ma religijny wydźwięk w niezmienionym wymiarze (42% wskazań), wzrost obyczaj zapraszania gości na przyjęcie z tej okazji – z jednej czwartej do połowy wskazań miejskich respondentów. Na wsi w okresie PRL-u zamawianie mszy św. z okazji rocznicy ślubu było tak samo praktykowane jak w mieście,

a obecnie obyczaj ten umacnia się, na co wskazuje dwie trzecie respondentów ze wsi. Zapraszanie gości na przyjęcie z okazji rocznicy ślubu było praktykowane w takim samym stopniu w mieście jak na wsi, obecnie jest nieco rzadsze.



Il. 8. Ksiądz prymicjant w wieńcu, fot. M. Kania

Prymicje są rzadkim wydarzeniem w środowisku lokalnym, ale nie straciły na bogatej oprawie rytualnej, odbywają się z udziałem znacznej liczby uczestników. Tradycja zapraszania rodziny do trzeciego pokolenia i mieszkańców wsi na prymicyjne przyjęcie z okazji święceń kapłańskich absolwenta seminarium duchownego staje się mniej popularna w ocenie respondentów z miasta i ze wsi. Zwyczaje te były podtrzymywane w PRL-u według połowy respondentów w mieście i dwóch trzecich respondentów na wsi,

częściej w starszym wieku. Obecnie na organizowanie tak dużych przyjęć prymitywnych wskazuje jedna trzecia z miasta i połowa respondentów ze wsi. Odchodzenie od tego obyczaju wiąże się ze wzrostem kosztów organizacji przyjęć obecnie w porównaniu do okresu, kiedy nieznane były tak wysokie standardy przyjmowania gości.

Na wsi w podobnym zakresie jak i w mieście zmieniała się większość obrządków celebrowanych przy ostatniej ceremonii życiowej – pogrzebie. Tradycją wiejską było wyprowadzanie zwłok z domu zmarłego.



Il. 9. Kondukt pogrzebowy, fot. archiwum autorki

Obecnie ceremonia pogrzebowa rozpoczyna się w kaplicy cmentarnej. Ostatnie posługi przy trumnie wykonywane kiedyś przez rodzinę, znajomych lub sąsiadów obecnie powierzane są wynajętej firmie pogrzebowej (w mieście 95%, na wsi 83%). Według połowy respondentów z obu środowisk

stypy organizowano w domu, a obecnie częściej – w mieście w wynajmowanych lokalach. Wszystkie spostrzeżenia dotyczące ostatniej drogi człowieka potwierdzali respondenci bez względu na wiek.

Obrzędy przejścia są celebrowane uroczyście zarówno w wymiarze religijnym jak i świeckim, a zmiany zachodzące w związku ze zmianą ustrojową dotyczą w podobnym zakresie środowiska małego miasta i wsi w powiecie mieleckim.

### Zakończenie

Wyniki badań zrealizowanych w powiecie mieleckim wspierają tezę o odtwarzaniu religijności nawykowej, tradycyjnej, wyrażającej się uczestnictwem w praktykach religijnych, kultywowaniem obrzędów świąt kalendarza liturgicznego i sakralizacji obrzędów przejścia<sup>11</sup>.

Zarówno w małym mieście jak i w społecznościach wiejskich wraz z przemianami społecznymi obserwuje się spadek nasilenia niektórych praktyk religijnych, ale nadal stanowią one jeden z ważniejszych czynników kulturotwórczych środowisk małomiasteczkowych i wiejskich.

W warunkach ponowoczesnego społeczeństwa wiara powinna być wyrazem świadomej i osobistej decyzji, a nie tylko dziedziczenia kulturowego<sup>12</sup>. Teza ta stanowi punkt wyjścia do innej obserwacji związanej z przestrzeganiem zasad wiary katolickiej przez wiernych deklarujących religijność. Dość powszechnie stosowane praktyki religijne wraz z uznawaniem przez większość respondentów w niniejszych badaniach za najważniejszą rolę Kościoła – wpływanie na

---

<sup>11</sup> K. Leśniak-Moczuk, *Przemiany wiejskich społeczności lokalnych w odniesieniu do miasta*, s. 458–468.

<sup>12</sup> J. Mariański, *Kościół katolicki w społeczeństwie obywatelskim. Refleksje socjologiczne*, Redakcja Wydawnictw KUL, Lublin 1998, s. 155.

moralność i postawy ludzi względem innych – nie musi być zgodne z przestrzeganiem prawd wiary w życiu codziennym i zasad etyczno-społecznych (solidarności, pomocniczości i dobra wspólnego) wynikających z katolickiej nauki społecznej<sup>13</sup>. Wyniki późniejszych badań o charakterze jakościowym, przeprowadzonych przez autorkę niniejszego artykułu na Podkarpaciu, dowodzą, że zanika wpływ wzorców moralnych i przestrzeganie kanonów wiary we wspólnotach parafialnych<sup>14</sup>. Ksiądz Janusz Mariański pisze o innych badaniach socjologicznych, które wskazują, że deklarowana ogólna religijność dość często koreluje negatywnie z ukształtowanymi kościelnymi postawami moralnymi<sup>15</sup>. Masowy udział w praktykach religijnych bardziej niż przekonania moralno-religijne przyczyniają się do integracji i identyfikacji Polaków oraz do utrwalania symboliki w dziedzinie świadomości i zachowań<sup>16</sup>. Wyniki sondaży społecznych pokazują wpływ większej religijności na wzrost aktywności społecznej i politycznej parafian<sup>17</sup>.

Rozkład porządku religijnego i tradycyjnego porządku moralnego w społeczeństwach ponowoczesnych, zdaniem Janusza Mariańskiego, wynika z możliwości wybierania spośród wielu wartości i norm świeckich i kościelnych, a religia może być traktowana jako rezerwa etyczna mająca znacze-

---

<sup>13</sup> W. Piwowski, *Katolicka nauka społeczna*, [w:] *Encyklopedia Socjologii*, t. 2, Oficyna Naukowa, Warszawa 1999, s. 17.

<sup>14</sup> K. Leśniak-Moczuk, *Społeczno-humanizacyjne funkcje parafii wiejskiej w okresie transformacji systemowej*, [w:] *W poszukiwaniu sensu życia. O religii, moralności i społeczeństwie*, J. Baniak (red.), Zakład Wydawniczy Nomos, Kraków 2010, s. 342.

<sup>15</sup> J. Mariański, *Religia i religijność w społeczeństwie polskim*, [w:] *Kondycja moralna społeczeństwa polskiego*, J. Mariański (red.), Wydawnictwo WAM, Kraków 2002, s. 500.

<sup>16</sup> W. Piwowski, W. Zdaniewicz, *Socjologia religii*, s. 317.

<sup>17</sup> J. Mariański, *Społeczństwo i moralność. Studia nauki społecznej i socjologii moralności*, Wydawnictwo Diecezji Tarnowskiej, Tarnów 2008, s. 160.

nie, jeśli przyniesie korzyści<sup>18</sup>. Maria Libiszowska-Żółtkowska podkreśla odpowiedzialność współczesnego człowieka za indywidualne wybory pod wpływem rosnącej dostępności i styczności z religiami i tradycjami spoza swojego kręgu kulturowego<sup>19</sup>.

W ponowoczesnym społeczeństwie pogłębia się sekularyzacja (zeświecczenie, laicyzacja, dechrystianizacja) będąca założonym procesem spadku popularności praktyk religijnych, osłabiania wierzeń, uzasadnień i znaczeń religijnych bądź ograniczania zakresu działań instytucji kościelnych, czy pojawiania się nowych form religijności<sup>20</sup>. Sekularyzacja wraz z pluralizmem i indywidualizmem religijnym wymaga zróżnicowania oferty duchowej i społecznej Kościoła uwzględniającej problemy i potrzeby środowisk i grup społecznych, nie rezygnując z oferty trafiającej do mas. Przytaczane są poglądy socjologów mówiące o zmianie funkcji religii w społeczeństwie, a nie o jej zmierzchu. Przejawami tych funkcji są ruchy kościelne i nowe wspólnoty religijne, będące jedną z dróg pogłębiania religijności<sup>21</sup>.

W drugiej fazie sekularyzacji postmodernistycznej zachodzi demontaż religijności kościelnej, rozwój form religijności pozakościelnej, poszukiwanie duchowości poza oficjalnymi strukturami Kościoła i poza religią, co według Marka Marczewskiego oznacza przechodzenie od religijności kościelnie ugruntowanej do zindywidualizowanej (sprywaty-

---

<sup>18</sup> J. Mariański, *Kontrowersje wokół relacji religii i moralności. Tożsamość czy rozbieżność? Studium socjologiczne*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2014, s. 111.

<sup>19</sup> M. Libiszowska-Żółtkowska, *Sekularyzacja – wróg czy sprzymierzeniec Kościoła katolickiego w Polsce?*, [w:] *Sekularyzacja jako wyzwanie dla religii i Kościoła. Mity i rzeczywistość*, J. Baniak (red.), Uniwersytet Adama Mickiewicza, Poznań 2006, s. 279.

<sup>20</sup> M. Grabowska, *Sekularyzacja*, [w:] *Encyklopedia Socjologii*, t. 4, s. 21.

<sup>21</sup> J. Mariański, *Kościół katolicki w Polsce a życie społeczne*, Wydawnictwo Gaudium, Lublin 2005, s. 292.



zowanej)<sup>22</sup>. Maria Szyszkowska przykłada dużą wagę do rozwoju duchowego, stanowiącego istotę człowieczeństwa. To pojęcie szersze od rozwoju intelektualnego. Nawet jeśli nie jest utożsamiany z religią, to uczucia, wrażliwość i wyobraźnia jako składniki rozwoju duchowego leżą u podstaw racjonalnych procesów myślowych, a wyższy poziom empatii, tolerancji jest przeciwwagą wobec przemocy<sup>23</sup>.

Przytoczone w artykule wyniki badań i poglądy socjologów, duchownych i świeckich socjologów religii oraz filozofa wskazują na dużą dynamikę przemian w sferze religijności. Ta dynamika jest wywołana głównie przez czynniki obiektywne odnoszące się do zmiany ustrojowej i przeobrażeń cywilizacyjnych w kierunku ponowoczesności. Warto postawić w związku z tym pytanie o przyszłość religijności w europejskim kręgu kulturowym. Jedną z odpowiedzi są rozważania ks. prof. Janusza Mariańskiego umacniające poglądy o trwałości religii. Zmniejszeniu głębi i zasięgu kościelnej religijności, utracie cech masowości, instytucjonalnego zabezpieczenia i społecznego zakorzenienia wiary katolickiej w ponowoczesnym społeczeństwie wyboru może jednak towarzyszyć pluralizm owocujący pojawieniem się Kościołów niechrześcijańskich w Europie<sup>24</sup>.

---

<sup>22</sup> M. Marczewski, *Konkurencja czy współdziałanie? Socjologia religii i teologia pastoralna. Wkład Księdza Profesora Janusza Mariańskiego w teologię pastoralną*, [w:] *Między socjologią i teologią. Pola zainteresowań i badań naukowych Janusza Mariańskiego*, J. Baniak (red.), Uniwersytet Adama Mickiewicza, Poznań 2010, s. 250.

<sup>23</sup> M. Szyszkowska, *Człowiek uwikłany. Ideały jako drogowskazy*, Kresowa Agencja Wydawnicza, Białystok 2014, s. 31.

<sup>24</sup> J. Mariański, *Czy Europa bez Boga? Między sekularyzmem a nową ewangelizacją*, [https://www.gosc.pl/doc/6134271.Ks-prof-Marianski-Religijna-przyszlosc-Europy-ukształtuje-sie-w?fbclid=IwAR04YFygPAmc47SKlv\\_GJjgSjUrH3rzEys\\_hJd1r-Aokg8ocz76IKjf3oI](https://www.gosc.pl/doc/6134271.Ks-prof-Marianski-Religijna-przyszlosc-Europy-ukształtuje-sie-w?fbclid=IwAR04YFygPAmc47SKlv_GJjgSjUrH3rzEys_hJd1r-Aokg8ocz76IKjf3oI) (2019).